

Kronika Niemiec współczesnych

(za okres od 16. 6. do 31. 7. 1948 r.)

ŻYCIE POLITYCZNE

Konferencja warszawska. W dniu 24 czerwca ogłoszona została deklaracja ministrów spraw zagranicznych Związku Sowieckiego, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Polski, Rumunii i Węgier, zgromadzonych w Warszawie na konferencji w sprawie Niemiec. W deklaracji tej stwierdzono, że postanowienia londyńskie konferencji 6 państw dążą do rozbicia i podziału Niemiec, co sprzeczne jest z postanowieniami poczdamskimi, opóźniają demilitaryzację i demokratyzację Niemiec i zmierzają do odbudowy potencjału wojennego Niemiec, w pierwszym rzędzie arsenału niemieckiego — Zagłębia Ruhry. Dokładna treść oświadczenia podana została przez całą prasę polską. Uczestnicy konferencji sprecyzowali następujący program najpilniejszych zadań w zakresie zagadnienia niemieckiego: 1. Porozumienie czterech mocarstw okupujących w sprawie środków, zapewniających zakończenie demilitaryzacji Niemiec; 2. Ustanowienie kontroli czterech mocarstw okupacyjnych na czas pewien nad ciężkim przemysłem Ruhry, w celu rozwinięcia pokojowych gałęzi przemysłu tego okręgu i zapobieżenia odnowieniu potencjału wojennego Niemiec; 3. Porozumienie między czterema mocarstwami okupacyjnymi w sprawie utworzenia tymczasowego, demokratycznego, miłującego pokój rządu ogólnoniemieckiego, złożonego z przedstawicieli demokratycznych stronnictw politycznych i organizacji niemieckich, w celu wytworzenia gwarancji przeciw ponowieniu się niemieckiej agresji; 4. Zawarcie traktatu

pokojowego z Niemcami zgodnie z postanowieniami poczdamskimi, w celu wycofania wojsk okupacyjnych wszystkich mocarstw w ciągu roku od zawarcia traktatu pokojowego; 5. Opracowanie wytycznych dla wypełnienia przez Niemcy zobowiązań odszkodowaniowych w stosunku do państw, które ucierpiały na skutek agresji niemieckiej.

Prasa strefy sowieckiej przyjęła postanowienia warszawskie z aprobatą. Zarząd SED nazwał je „wielką pomocą dla narodu niemieckiego w jego walce o jedność Niemiec, demokratyczne prawo samostanowienia i sprawiedliwy pokój“. Uchwała zarządu SED stwierdziła ponadto, że uczestnicy konferencji warszawskiej odstonili, wrogi pokojowi charakter „zaleceń“ londyńskich, które przez zapobieżenie zawarciu traktatu pokojowego z Niemcami i przez narzucenie im statutu okupacyjnego chcą przewlec w nieskończoność okupację Niemiec i zapobiegają tym samym rozwojowi pokojowych Niemiec. Przecistawiając się jedności Niemiec, postanowienia londyńskie rozdierają na dwie części Niemcy i Europę a przez to przeszkadzają w budowie upragnionego pokoju.

Francuski minister spraw zagranicznych Bidault — jak podaje urzędowa sowiecka „Tägliche Rundschau“ — skrytykował przed komisją spr. zagr. francuskiego Zgromadzenia Narodowego uchwałę warszawską z powodu zawartej w nich propozycji wycofania wojsk okupacyjnych w ciągu roku od

podpisania traktatu pokojowego z Niemcami.

Kryzys berliński. Na tle przeprowadzenia przez mocarstwa anglosaskie reformy walutowej w strefach zachodnich, i w związku z postanowieniami londyńskimi, zmierzającymi do utworzenia w Niemczech zachodnich odrębnej organizacji państwowej doszło do kryzysu w sprawie Berlina. W ostatnich dniach czerwca władze sowieckie zamknęły komunikację kolejową stref zachodnich z Berlinem, jak również komunikację szosową i wodną. Władze angielskie i amerykańskie zorganizowały w wielkich rozmiarach transport lotniczy, sprowadzając do swoich sektorów w Berlinie wielkie ilości towarów, przede wszystkim żywności, drogą powietrzną i zarazem tąż drogą wywożąc z nich znaczne ilości rozmaitych przedmiotów, głównie mebli i urządzeń domowych.

10 lipca opublikowana została nota rządu Stanów Zjednoczonych do rządu sowieckiego. Jednocześnie z tą notą przekazano noty rządu Wielkiej Brytanii i rządu francuskiego. Odpowiedź sowiecka ogłoszona została w kilka dni później. W opublikowanych notach zarysowują się dwa zasadniczo różne stanowiska. Amerykanie, jak również Anglicy i Francuzi (których noty pokrywają się niemal co do słowa z notą amerykańską) powołują się na układy w sprawie Berlina z roku 1945 i na bezpośrednie porozumienie w sprawie objęcia władzy w byłej stolicy Niemiec hitlerowskich przez cztery mocarstwa, pomiędzy prez. Trumanem i premierem Churchillem a marszałkiem Stalinem. Uzyskano wówczas porozumienie co do swobodnej komunikacji stref zachodnich z Berlinem.

Wszystkie trzy noty podkreślały, że zdaniem mocarstw zachodnich Berlin nie jest częścią strefy sowieckiej, ale stanowi międzynarodową strefę okupacyjną.

Nota sowiecka nie zaprzeczając pewnym stwierdzeniom faktycznym, zawartym w notach mocarstw zachodnich, konstatuje jednak, że układy dotyczące Berlina stanowią integralną część ogólnych czteromocarstwowych układów na temat Niemiec, w których postanowiono oddać Niemcy jako całość pod kontrolę czterech mocarstw. Mocarstwa zachodnie przez dokonanie odrębnej reformy walutowej w swoich strefach i przez dążenie do utworzenia odrębnego państwa zachodnio - niemieckiego naruszyły międzynarodowe traktaty w tej sprawie i nie mogą się powoływać na postanowienia dotyczące Berlina jako na część ogólniejszej całości. Nota sowiecka podkreśla, że zdaniem rządu sowieckiego, mocarstwa zachodnie nie przeprowadziły przewidzianych przez układy międzynarodowe reform życia niemieckiego w kierunku demilitaryzacji Niemiec, przy czym tak ważne ognisko niemieckiego przemysłu wojennego, jak Zagłębie Ruhry, pozostało poza wpływem kontroli czteromocarstwowej. Praktycznie oznacza to zarzut odsunięcia Związku Sowieckiego od kontroli Ruhry, ponieważ trzy inne mocarstwa okupacyjne mają brać udział w kontroli Zagłębia według postanowień londyńskich, do której to kontroli dopuszczono w tych postanowieniach ponadto jeszcze państwa Beneluxu i Niemców.

Nota sowiecka mówi, że ograniczenia transportowe, wprowadzone przez władze sowieckie na trasie pomiędzy strefami zachodnimi a Berlinem, dokonane zostały dla ochrony gospodarki strefy sowieckiej przed dezorganizacją, do której dojść mogło, gdyby masy pozbawionych wartości dawnych pieniędzy niemieckich zalały rynek pieniężny strefy sowieckiej. Odcięcie Berlina od komunikacji ze strefami zachodnimi nastąpiło przeto w interesie ludności niemieckiej oraz gospodarki strefy sowieckiej i obszaru Wielkiego Berlina. Rząd sowiecki go-

tów jest w razie potrzeby zapewnić zaopatrzenie całej ludności Wielkiego Berlina z własnych swoich zapasów.

W każdym razie rząd sowiecki stoi na stanowisku, że państwa zachodnie same pozbawiły się prawa do udziału w okupacji Berlina przez naruszenie międzynarodowych układów czteromocarstwowych. ZSRR stoi na stanowisku, że **Berlin jest położony w strefie sowieckiej i stanowi jej część pod względem gospodarczym.**

W dniu 1 lipca szef sekcji sowieckiej w sztabie komendatury sojuszniczej Berlina, płk Kalinin, zakomunikował na zlecenie sowieckiego komendanta miasta szefom trzech innych sekcji, że nie uważa dla siebie za możliwe brać nadal udziału w posiedzeniach sztabu komendatury sojuszniczej.

Uzasadnił swoje stanowisko w pierwszym rządzie zachowaniem komendanta amerykańskiego, który na posiedzeniu komendatury w dniu 16 czerwca odmówił wzięcia udziału w dyskusji nad sowieckim wnioskiem, mającym na celu polepszenie położenia materialnego i prawnego ludności pracującej Berlina i wypowiedziawszy szereg zdań, obrażających zdaniem komendanta sowieckiego komendanturę sojuszniczą, opuścił salę zebrań, na skutek czego posiedzenie zostało przerwane o godz. 23,15. Ponadto płk Kalinin zaznaczył, że wprowadzenia nowych pieniędzy zachodnich do Berlina nie można pogodzić z zasadami administracji czteromocarstwowej w Berlinie.

W odpowiedzi na wystąpienie płk. Kalinina przedstawiciele mocarstw zachodnich podali do wiadomości, że komendantura sojusznicza funkcjonować będzie nadal przy udziale komendantów trzech sektorów zachodnich.

Z inicjatywy brytyjskiej odbyła się 3 lipca konferencja 4 gubernatorów wojskowych Niemiec. Marszałek Sokołowski odmówił prośbie gubernatorów mocarstw zachodnich o przywró-

cenie komunikacji kolejowej Berlina ze strefami zachodnimi. Oświadczył on, że sprawa ta obchodzi jedynie władze sowieckie i że obecna sytuacja powstała z winy zachodnich władz okupacyjnych.

Sekretarz O. N. Z. Trygve Lie oświadczył, że ONZ nie zamierza mieszać się do sprawy Berlina, wbrew pogłoskom, jakie w tej sprawie powstały.

Realizacja „zaleceń“ londyńskich. W Niemczech zachodnich odbyło się kilka konferencji premierów niemieckich krajów, zarówno oddzielnie jak i z udziałem anglosaskich gubernatorów wojskowych. Początkowo premierzy niemieccy wysuwali pewne zastrzeżenia przeciwko niektórym punktom zaleceń londyńskich — jak kwestia zmiany granic krajów — stopniowo jednak ulegli całkowicie wpływowi gubernatorów mocarstw okupacyjnych. Prasa lewicowa określa tę uległość niemieckich przedstawicieli wobec okupantów, narzucających ustrój federalistyczny Niemcom, jako zdradę narodową. W ostatecznym wyniku pertraktacji zagadnienie zmiany granic oraz problem, czy nowa konstytucja stref połączonych ma być poddana pod głosowanie ludowe, pozostawione zostały uznaniu gubernatorów wojskowych. Premierzy niemieccy domagali się pewnych zmian w terminologii, jak np. użycie określenia „rada administracyjna“ zamiast „rząd“, silniejszego zaznaczenia prowizorycznego charakteru „ustroju frankfurckiego“ itp.

Pomiędzy przedstawicielami SPD i CDU toczyły się w drugiej połowie czerwca rozmowy na temat ogłoszenia wspólnego protestu przeciw zaleceniom londyńskim. Przedstawiciele obu partii nie zdołali jednak osiągnąć porozumienia, głównie ze względu na stanowisko socjaldemokratów, którzy nie chcieli się przyłączyć do protestu, widząc w postanowieniach londyńskich

rozwiązanie kompromisowe i prowizoryczne.

Okupacja i polityka okupacyjna.

Zgodnie z obietnicą marszałka Sokółowskiego, daną w kwietniu przewodniczącym SED, rozpoczęto 9 lipca zwalnianie z więzień strefy sowieckiej osób więzionych za lżejsze przestępstwa i wykroczenia. Chodzi tu zasadniczo o funkcjonariuszów i czynnych członków partii hitlerowskiej, którzy trzymani byli w areszcie prewencyjnym ze względu na publiczne bezpieczeństwo. Urzędowa sowiecka „Tägliche Rundschau“, podając tę wiadomość, podkreśliła, że zwolnieni zawdzięczają wolność wyłącznie tym czynnikom w społeczeństwie niemieckim, które posunęły naprzód dzieło demokratyzacji w strefie sowieckiej.

W czerwcu minął termin wycofania norweskich wojsk okupacyjnych z Niemiec, jako że umowa rządu norweskiego z rządem brytyjskim zawarta została na dwa lata. Dowódca wojsk norweskich w Niemczech udał się do głównej kwatery brytyjskiej do Berlina celem odnowienia umowy. Natomiast rząd duński nie zamierza kontynuować okupacji Niemiec, przy czym główną przyczyną tej rezygnacji mają być koszty okupacji.

Działalność Rady Ludowej. W związku z zakończeniem akcji inicjatywy ludowej w sprawie jedności Niemiec, sekretariat niemieckiej Rady Ludowej ogłosił następujące żądania, oparte na wynikach inicjatywy ludowej: 1. uznanie jedności Niemiec i rezygnacja z planów utworzenia państwa zachodnio-niemieckiego; 2. ogólnoniemiecka konstytucja, jednolita waluta i wolne wybory do ogólnoniemieckiego zgromadzenia narodowego; 3. podjęcie rokowań pokojowych, dokładne określenie należnych odszkodowań i wycofanie wojsk okupacyjnych. Żądania Rady Ludowej pokrywają się zatem w ogólnych zarysach z postu-

latami konferencji warszawskiej. W zakończeniu tych żądań Rada Ludowa zachęca ludność niemiecką do narodowej samopomocy, której początkiem była inicjatywa ludowa.

W początkach lipca obradować począła komisja specjalna Rady Ludowej do spraw konstytucji niemieckiej.

W tym samym czasie prezydium Rady Ludowej wystosowało do Sojuszniczej Rady Kontroli, jak również do poszczególnych dowódców naczelnych wojsk okupacyjnych w Niemczech, pismo stwierdzające, że w akcji inicjatywy ludowej wzięło udział blisko 15 milionów obywateli niemieckich, nie licząc 2 milionów młodocianych. Stanowi to 37%, czyli przeszło 1/3 obywateli niemieckich, uprawnionych do głosowania. W związku z tym — czytamy w piśmie — Rada Ludowa poleciła swojemu prezydium zwrócić się do dowódców wojsk okupacyjnych i do Sojuszniczej Rady Kontroli z prośbą o wydanie ustawy o jedności Niemiec lub też przeprowadzenie akcji głosowania ludowego nad tą ustawą. Tekst ustawy, który podawaliśmy już raz w Kronice, brzmi: „Niemcy są niepodzielną demokratyczną republiką, w której krajom przysługiwać mają takie same prawa, jakie zawierała konstytucja Rzeszy Niemieckiej z dn. 11 sierpnia 1919 roku. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia“.

W żądaniach swoich prezydium Rady Ludowej powołuje się, jako na podstawę prawną, na art. 73 konstytucji weimarskiej, oraz na § 1 ustawy o głosowaniu ludowym z dn. 27. 6. 1921 r.

Do pisma dołączono notarialne poświadczenie o przedstawieniu dokumentów, stwierdzających liczbę złożonych 14.775.945 podpisów.

Na trzecim zgromadzeniu Rady Ludowej w dn. 2 lipca reprezentowany był pogląd, że umowy międzynarodowe w Jałcie i Poczdamie dały Niemcom roszczenie prawne do sojuszni-

ków o sprawiedliwy traktat pokojowy. Na podstawie tego roszczenia wysunięte zostały wyżej wyliczone żądania Rady Ludowej.

Z życia partii politycznych. Urzędowa sowiecka „Tägliche Rundschau“ zamieszcza oficjalny komunikat o przedstawieniu przez strefowe komisje organizacyjne dwóch nowych stronnictw politycznych: „Demokratycznej Partii Chłopskiej Niemiec“ (Demokratische Bauernpartei Deutschlands, DBD) i „Narodowo-Demokratycznej Partii Niemiec (National-Demokratische Partei Deutschlands NDP) tymczasowych programów partyjnych pod nazwą „Zasady i żądania Demokratycznej Partii Chłopskiej Niemiec“ wzgl. „Narodowo - Demokratycznej Partii Niemiec“. Przewodniczącym Komitetu organizacyjnego DBD jest Ernest Goldenbaum, jego zastępcą Rudolf Albrecht. Członkami komitetu organizacyjnego NDP są: prof. Heilmann, dr Kolzenburg, Korn, Rühle, Schneider i Hauptmann. W dniu 16 czerwca kierownik zarządu informacji sowieckiego zarządu wojskowego, płk Tiulpanow, przyjął przedstawicieli obu stronnictw i zawiadomił ich o zezwoleniu na działalność na terenie strefy sowieckiej.

Organ sowieckiego zarządu wojskowego zamieszcza ponadto komentarz do programu i historii powstania NDP. Konferencja strefowa odbyła się po raz pierwszy 25 maja w Poczdamie; reprezentowane były wszystkie kraje strefy sowieckiej oraz dziennik „National-Zeitung“ z Berlina, który nie jest organem stronnictwa, głosi jednak bliskie mu zasady polityczne. Zebrani stwierdzili wówczas, że wśród rozmaitych nastrojonych narodowo i demokratycznych elementów w strefie sowieckiej partia liczyć może na poparcie warstw szerokich. Komitet strefowy stwierdził wówczas, że „politycznie odpowiedzialni mężczyźni i kobiety ze wszystkich krajów strefy sowieckiej

zgrupowali się, gdyż żywią wielką troskę o demokratyczny rozwój Niemiec i byt narodu niemieckiego“. Uznano wówczas za wielkie niebezpieczeństwo polityczną bezczynność czterech milionów Niemców.

Zasady nowej partii są następujące: Jest ona partią pokoju, domaga się udziału całego narodu w walce o pokojowy rozwój Niemiec, popiera demokratyzację życia gospodarczego, przeciwna jest plutokratom i kapitałowi monopolistycznemu. Domaga się wywłaszczenia trustów i koncernów. Zarazem odnosi się pozytywnie do demokratycznej reformy rolnej i innych demokratycznych reform przeprowadzonych w strefie sowieckiej, domaga się równouprawnienia wszystkich uprawnianych do głosowania Niemców i żąda, aby nie oznaczano na przyszłość w życiu politycznym byłych członków partii hitlerowskiej, którzy nie popełnili żadnych przestępstw, jako „byłych członków partii“.

Partia domaga się utworzenia nowej ojczyzny w Niemczech dla wysiedlonych w myśl reprezentowanej przez nią zasady, że bogactwem narodu są ludzie, nie ziemia. Oznaczałoby to — pośrednio — pozytywny stosunek do nowej granicy wschodniej Niemiec.

Komentator „Tägliche Rundschau“, J. T. Sergiejew, stwierdza, że na zasadzie programu uznać można NDP za partię prawdziwie demokratyczną; ze względu na to jednak, że do partii wstąpi zapewne wielu byłych małych członków NSDAP, należałoby o wiele ostrzej mówić o zbrodniczej teorii i praktyce hitlerowskiej.

— Zarząd SED uchwalił wielki program szkolenia partyjnego, obejmujący utworzenie szkół partyjnych zakładowych we wszystkich wielkich zakładach przemysłowych, zorganizowanie powiatowych kursów partyjnych, przedłużonych obecnie na cztery tygodnie, przedłużenie kursów partyjnych krajowych z 3 miesięcy na 4, stworzenie szkół specjalnych dla kur-

sów skróconych, oraz wprowadzenie na wyższej szkole partyjnej im. Karola Marksa, obok zasadniczego kursu dwuletniego, dodatkowego kursu półrocznego. Należy wykorzystać do ostatniego miejsca możliwości techniczne szkół. Zarządy krajowe i powiatowe prowadzić mają stałą ewidencję wykształconych i czuwać nad ich dalszym wykorzystaniem.

— W dn. 19 i 20 czerwca odbyła się pierwsza konferencja krajowa „Partii Bawarskiej”. Przewodniczącym partii wybrany został po burzliwych debatach były bawarski minister rolnictwa i był poseł z ramienia CDU, dr Baumgartner. Oznacza to zwycięstwo kierunku umiarkowanego w łonie partii nad radykalnym „bawaryzmem”, reprezentowanym głównie przez Górną Bawarię. Na konferencji nie brakło osobistych kłótni oraz rozmaitych incydentów świadczących o wielkich tarcjach w łonie nowego stronnictwa.

Denazyfikacja, feodukacja. Szef sztabu sowieckiego zarządu wojskowego, gen. Łukianczenko, udzielił wywiadu przedstawicielowi praskiego dziennika „Rudé Právo”. W wywiadzie tym stwierdził, że w przeciwieństwie do stref zachodnich Niemiec, gdzie polityka okupantów popiera dążenia do wskrzeszenia militarystu niemieckiego, ogromna większość ludności niemieckiej w strefie sowieckiej, liczącej 17 milionów głów, pragnie wytworzenia bliskich pokojowych stosunków politycznych i gospodarczych z sąsiedziami Niemiec na wschodzie i południowym wschodzie. Zdaniem gen. Łukianczenki, jest to skutek wielkiej demokratycznej reedukacji, przeprowadzenia reformy rolnej, oddania ważnych gałęzi przemysłu pod zarząd ludu, demokratycznej reformy szkolnictwa i sądownictwa.

Wszyscy pracownicy sądów denazyfikacyjnych Bawarii, z wyjątkiem Monachium i Norymbergi, otrzymali wypowiedzenie. Denazyfikacja w Bawarii uważana jest za zakończoną.

Min. spr. wewn. Szlezewiku-Holsztynu podał do wiadomości sejmu, że na skutek starań rządu krajowego amnestia polityczna uwalniająca młodocianych od wszelkich skutków denazyfikacji, rozciągnięta została na młodzież niemiecką do rocznika 1912 włącznie. Dotychczas amnestia ta obejmowała młodzież do rocznika 1919 włącznie.

Przedstawiciele VVN z Düsseldorfu zwrócili się do okupantów zachodni-niemieckich z prośbą o udzielenie członkom VVN zezwoleń na wstęp do obozów dla internowanych. Z taką samą prośbą VVN zamierza zwrócić się do władz sowieckich.

Procesy zbrodniarzy wojennych. W końcu czerwca gen. Clay odpowiedział na zarzuty niemieckich biskupów ewangelickich, sformułowane w piśmie z dn. 20 maja, wysunięte przeciw procedurze procesów norymberskich. Gen. Clay stwierdza, że zarzuty niemieckich duchownych pozbawione są jakiegokolwiek podstawy; zebrany materiał dowodowy był we wszystkich wypadkach przytłaczający i dotychczasowe wyroki były raczej za łagodne, przynajmniej w wielu wypadkach, zaś nigdy za surowe.

W ostatnich dniach czerwca w trybunale francuskim (składającym się z sędziów różnych narodowości, m. in. 1 Polaka) w Rastatt zapadł wyrok w procesie przeciw przemysłowcowi niemieckiemu Röchlingowi i towarzyszom. Röchling skazany został na siedem lat więzienia, dwaj inni oskarżeni otrzymali po 3 lata, dwaj pozostali zostali uniewinnieni. Röchling był po I wojnie światowej skazany zaocznie przez sąd francuski na 10 lat więzienia; sprawy tego wyroku nie poruszano. Wszystkim skazanym zaliczono okres uwięzienia w obozie dla internowanych.

W procesie Kruppa zapadł w pierwszych dniach sierpnia wyrok, skazujący Alfreda Kruppa von Bohlen und Halbach na 12 lat więzienia. Z dyrek-

torów koncernu Kruppa otrzymali: Müller i v. Bülow 12 lat, Houdremont i Jansen po 10 lat, Eberhardt i Ihn po 9 lat, Loeser 7 lat, Korschean i Lehmann 6 lat, Kupka 2 lata 10 mies., 71-letni K. H. Pfirsch, przewodniczący zgromadzenia dyrektorów Kruppa, został uwolniony.

Trybunał uznał dyrektorów zakładów Kruppa winnymi zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości. W uzasadnieniu wyroku podkreślono odpowiedzialność za straszne warunki, w jakich pracowało 72.000 robotników obcych.

W procesie IG-Farben zapadł w dniu 30 lipca wyrok, skazujący 13 spośród 23 oskarżonych na kary więzienia od 8 do 1½ roku. Dziesięciu oskarżonych uniewinniono i niezwłocznie zwolniono. Wszystkich oskarżonych zwolniono od zarzutu przygotowywania i prowadzenia wojen zaczepnych, oraz wspólnego przygotowywania planów spisku przeciw pokojowi. Wyrok opiera się na uznaniu 9 oskarżonych winnymi grabieży i plądrowania krajów podbitych, 5 oskarżonych — winnymi wprowadzania niewolnictwa i mordów masowych. Trzech podsądnych, oskarżonych o przynależność do zbrodniczej organizacji — uniewinniono

Gen. Clay zatwierdził wyrok przeciw Fryderykowi Flickowi i dwóm współskazanym dyrektorom koncernu Flicka. Będą oni odsiadywali karę w więzieniu dla zbrodniarzy wojennych w Landsberg am Lech, tym samym, gdzie

po puczu monachijskim więziony był Hitler.

W połowie lipca trybunał wojskowy sowieckiego garnizonu Berlina skazał na dożywotnie ciężkie roboty i konfiskatę mienia 14 byłych nadzorczyń obozu koncentracyjnego dla kobiet w Ravensbrück. Trzy dalsze oskarżone skazano na 25 lat ciężkich robót, jedną na 20 lat. Także i w tych wypadkach orzeczono konfiskatę mienia.

W ramach procesu przeciw naczelnemu dowództwu armii niemieckiej rozpoczęto w drugiej połowie czerwca postępowanie przeciw b. dowódcy „Legionu Condor“, który walczył przeciw republikańskiej Hiszpanii, marszałkowi Hugonowi Sperrle.

Saara. Sejm Saary uchwalił, że otrzymanie poświadczenia przynależności państwowej saarlandzkiej oznacza utratę obywatelstwa niemieckiego. Jest to ostateczny krok do faktycznego odłączenia Zagł. Saary od Niemiec.

Stosunki z Niemcami. Przewodniczący SED, Pieck i Grotewohl, odbyli podróż po Europie południowo-wschodniej; bawili w Czechosłowacji, Jugosławii, Bułgarii i na Węgrzech.

Na zjeździe holenderskiej partii socjalistycznej obecnych było dwóch delegatów SPD. — W kongresie międzynarodowej federacji związków transportowych w Oslo brały udział delegacje transportowców z Niemiec Zachodnich.

Andrzej Józef Kamiński

ZYCIE GOSPODARCZE

Ustawa o reformie walutowej w zachodnich strefach okupacyjnych. Francuscy, brytyjscy i amerykańscy komendanci okupacyjnych stref Niemiec ogłosili w dniu 20. 6. ustawę o reformie walutowej zachodnich Niemiec z terminem wejścia w życie dnia 21. 6. Nowy pieniądz nazywa się „Deutsche Mark“, składając się ze stu

fenigów. Dotychczasowa Reichsmark oraz inne waluty wydane przez władze okupacyjne tracą swoją wartość, a jedynie moneta zdawkowa oraz środki płatnicze do jednej marki zatrzymują wartość czasowo, lecz tylko w wysokości 10%. Na głowę wydawać się będzie 60 marek niemieckich, z czego 40 marek zaraz, a reszta w ciągu